Nro. 27.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 2go Maja 1794.

Gazety XXVI.

Zdarzenia woienne.

Poniewaž Cesarz Jmć. Komendę naywyžszą wóyska wszystkich we Włoszech Cesarskich przeciw nieprzyiacielowi oznaczonych Arcyxiążęciu *Ferdynandowi* generalnemu Gubernatorowi i Kapitanowi austryackiey *Lombardyi* poruczył, i temuž komenderuiącego Generała Porucznika Grafa de *Wallis* poddał; dlatego od J. X. M. pod 12. Kwietnia doszło doniesienie: iž 5. Kwietnia iedno korpus francuzkiego woyska mimo przyiętego *Systematu neutralności* od *Mentone* przy *Ventimiglia* gwałtownie wtargnęło do *Genueńskiego* kraiu. Korpus nieprzyia-

cielſkie podzieliło ſię na dwie Kolumny, z których iedna lewą ſtroną do Piemontu ſię wdarła, opanowała ſtanowiſka przy *Dolce Aqua*, a potém daley ku *Tenda* poſunąć ſię przedſięwzięła była, lecz d. 9. przez C. K. Genera Porucznika Barona *Colli* nazad nieco odparta zoſtała, druga zaś kolumna przy morzu przez kray genueńſki aż do Xięſtwa *Oneglia* Królowi Sardyńſkiemu podległego przymaſzerowała, i miaſto położone przy morzu tegoż imienia opanowała, gdy ſłaby garnizon i mieſzkańcy do pobliſkich gór uſtąpili. Tegoż czaſu wſzyſtkie ſtanowiſka od *Nicyi* aż do góry *Cenis* od Francuzów napaſtowane były. Gdy więc przez zgwałcenie genueńſkiey neutralności i opanowanie miaſta *Oneglia* nieprzyiaciel ieſt w ſtanie różnemi drogami do genueńſkiego Kraiu i do Włoch wtargnienia; z tego powodu J. X. M rozkazał korpus armii z mieyſkich kwater przy *Pawii* ściągnąć i 2. bataliony Karoloſtadzſkich granicznych wóyſk ordynował ku *Alesſandryi* i *Tortonie* z Regimentu *Nodażdego* i Arcyxięcia Antoniego ze wſzyſtkiemi 6. batalionami, iżby ztamtąd podług okoliczności nawet daley ku granicóm genueńſkim poſtąpić można.

Podług innego donieſienia przez tegoż Arcyxięcia Jmci pod d. 16. Kwietnia Kuryerem przeſłanego nieprzyiaciel przy *Oneglia* założył ſwe ſtanowiſka.

Relacye z *Valenciennes* pod 10. Kwietnia nadeſłane zawieraią w ſobie naſtępuiące donieſienia:

Dnia 6. Kwietnia attakował nieprzyiaciel w kilku tyſiącach piechoty i iazdy diwizyę *Hannoweranów* przy *Werwick* poſtawioną, która pod komendą Kapitana *de Raden* mężnie mu ſię oparła, i ze ſtratą 10. zabitych onegoż odparła. Chorąży *Deeken* i 2. ludzi *Hannowerańſkich* zoſtało na placu, a Porucznik *Stephenſon* z kilku ludźmi był raniony.

Tegoż ſamego dnia nieprzyiacielſki mocny Patról przy *Halluin* napotkał ſtrzelców Xięcia de York i Ułanów, którzy wdawſzy ſię z nieprzyiacielem, mężnie go odparli. Przywiedli z ſobą 1. ieńca, a rachowali z ſwey ſtrony 1. zabitego i 3. ranionych.

Dnia 8. mocny nieprzyiacielſki patról attakował wyſłaną pikietę Generała Majora Barona *Solis* przy *Dranautre*; lecz za pomocą uzbroionych chłopów ze ſtratą 1. Officyera i 4. gemeynów odpędzony zoſtał.

Podług treści uczynioney relacyi Generałowi Artyleryi Grafowi *Clerfait* przez Heſſendarmſtadtſkiego Generała de *Duriny* tegoż ſamego dnia poſunął ſię nieprzyiaciel w 800. ludzi ku *Maucron*, lecz Generał *Duriny* rozkazał natychmiaſt ſtoiącey przy *Kolleghem* poſiłkowey komendzie maſzerować przeciw niemu, i one-

goż attakować, co ztak pomyślnym ſkutkiem ſię ſtało; iż nieprzyiaciel z *Maucron* wyparowany aż do *Montaleux* ścigany, i oprócz kilku na placu zabitych ieden żołnierz nieprzyiacielſki ſchwytany zoſtał. Z Darmſtadtczyków 1. był raniony.

FRANCYA.

Z *Paryża dnia 6. Kwietnia.* Nowy ſpiſek z przychylności ku oſkarżonym i dnia 5. t. m. ſtraconym był uknowany. Autorami tego naznaczaią *Simonda, Tillona, i Thouret* w więzieniu w *Luxemburg* ſiedzących. Na wczorayſzey Seſſyi Konwencyi wſzczęła ſię o tém mowa. Nayprzód mówił *Vadier* „ Sprzyſiężeńcy zelżyli narodową ſprawiedliwość nayhaniebniey. „ A tu powſtał *Cauthon* i względem tego nowego ſpiſku dawał wyiaśnienia. Twierdził „ iż „ trzy wyżey wmiankowane oſoby były „ naygłownieyſzymi tego zawodźcami. „ W nocy z 4. na 5 dzień mieli oni za „ pomocą ſtrażnika więzienia z innymi „ więzniami wyiść, potém opanować „ przyſtępy do Domów Deputacyi, *pu-* „ *blicznego ocalenia i beſpieczeńſtwa*, i „ wſzyſtkie członki pomordowawſzy, opa- „ nować przyſtępy do Sali *Konwencyi* „ *i Jakobinów*, i wſzyſtkie członki tych „ pozabiiawſzy, podobnież udać ſię do „ *Temple* wyrwać ztamtąd młodego Kró- „ lewicza, oddać go *Dantonowi*, który „ go miał ludowi za Króla wyſtawić. „

Konwencya na proiekt *Cauthona* uchwaliła: aby każdy zbrodniarz, który się waży tak targnąć na wolność, albo podeymuie czynności zmierzaiące do wprowadzenia *Dyktatorstwa*, padł w momencie pod żelazem wolnych ludzi.

Wczoray wieczorem w Pałacu *Egalité* znowu wielu aresztowano.

HISZPANIA.

W *Araniuez* w przytomności Królewskiey i wszystkich Ministrów odprawiono wiele konferencyi względem okoliczności woiennych, na których się nawet od Armii wezwani Hiszpańscy Komenderuiący Generałowie znaydowali. Potém wyszły rozkazy względem rekrutowania, i przedsięwzięto wiele innych różnych srzodków zdążaiących do nadania energii następuiącey Kampanii.

Naypierwszy Wódz królewskiey armii Generał *Ricardos* ledwie przybył do *Madrytu* po odprawionych konferencyach wspomnionych d. 7. Marca, aby bez odwłoki udał się do armii w *Roussilon*, aż natychmiast zapadłszy na inflammacyę w piersiach d. 12. umarł. Król z całém Królestwem ubolewał niezmiernie nad stratą Generała, który sobie mężtwem i rostropnością ziednał sławę, a nayszczególniey wsławił się w przeszłoroczney kampanii przeciw Francuzóm. Gdy zaś potrzeba naywyższego Wodza armii w *Roussilon* w tymże momencie konieczną była,

w którym Francuzi wſzyſtkie ſwe ſiły przeciw niey wywierać zdaią ſię; dlatego Król, iak tylko *Ricardos* wpadł w chorobę, tym czaſem na iego mieyſce nominował Generała Grafa Alexandra *O-Reilly*, który natychmiaſt do armii ſię udał; lecz za przybyciem do *Valenca* wpadł w gorączkę, i po kilku dniach umarł. Teraz więc Król Jmć. wruczył komendę Woyſka w *Rouſſillon* Grafowi *della Union*, który przy teyże armii ſię wſławił.

Choroba, która obydwóm Generałóm śmierć przynioſła, zdaie ſię bydź taż ſama, która w *Rouſſillon* tak z ſtrony Hiſzpańſkiey, iakoteż Francuzkiey wielkie ſprawiła klęſki, i zatamowała z ſtron obydwóch przedſięwzięcia woienne. Naynowſze atoli doſzłe do *Madrytu* wiadomości donoſzą, iż zaraza owa uſtawać poczyna.

POLSKA.

Rapport II. Narodowi Polſkiemu. *Tadeuſz Kościuſzko Naczelnik naywyżſzy Siły zbroyney narodowey.*

Odebrawſzy urzędowne donieſienie z Warſzawy od Generała Lieutnanta Mokranowſkiego i od Zakrzewſkiego Prezydenta miaſta, podaię toż donieſienie Narodowi Polſkiemu: Stolica Polſki Miaſto Warſzawa iuż ieſt wolne i oſwobodzone; iuż wyniſzczyło zbyt długo ciepianego nieprzyiaciela, który w poſrzód niego dyktował Narodowi niepodległemu przemocne i okrutne prawa; iuż uroczyſty zrobiło do po-

wſtania Narodowego Akceſs; iuż ieſt pod władzą Rządu uſtanowionego na mocy Aktu tegoż powſtania; iuż Obywatele i mieſzkańcy oraz woyſko tam konſyſtuiące zyſkało ſławę obywatelſką. To ważne dzieło uſkutecznione było ſpoſobem naſtępuiącym.

Dnia 17. t. m. zebrali ſię mieſzkańcy miaſta, i woyſko o pobudce na mieyſca umówione, i uderzyli ze wſzyſtkich ſtron na nieprzyiaciela; trzy razy z mieyſc ſwoich ruſzony, nakoniec uległ cnotliwemu i mężnemu zapałowi. Ręka Bozka prowadziła odwagę Polaków, potężne ramie iego wſparło dzielność Obrońców ſwoiey Oyczyzny. Kiedy wewnątrz Miaſta padał nieprzyiaciel pod bronią polſką, zewnątrz attakowana była Warſzawa przez Woyſko Pruſkie pod Komendą Generała *Wolke*, ale i ten z znaczną ſtratą ſwoich odpartym zoſtał, W ciągu zamieſzania i bitwy więcey 40 godzin trwaiącey tak w mieście iako i za miaſtem *Igelſtröm* Generał i Komendant Moſkiewſki kilka razy proponuiąc dla ſwey Kommendy Kapitulacyą, i ięy kondycye nawet przyiąwſzy, znalazł w podſtępném niedotrzymaniu ſłowa danego ſpoſób ucieczki dla ſiebie z dwoma Generałami i kilku Officyerami ſwemi aż do Kommendy Pruſkiey, wzięto niewolnika moſkiewſkiego 1400, a większą daleko liczbę położonych na placu rachowano, zabrano 20. ſztuk armat moſkiewſkich i znaczną bardzo ammunicyą. Zwycięſtwo to koſztowało Polſzcze tak z mieſzkańców miaſta, iako i z Woyſka naywięcey 500. Oſób. Poświęćmy tym ſzanownym ofiarom łzy naſze; ale nauczmy ſię ich przykładem za nic ważyć życie właſne w ſpra-

wie Narodu, nad którego miłość, ſerca uczciwe nic droższego mieć nie mogą.

Na czele siły zbroyney Warszawy był *Stanisław Mokranowski* Generał Lieutenant Wóyſk Rzeczypoſpolitey. Na czele Miaſta *Ignacy Zakrzewski* dawny iego Prezydent i na nowo do tegoż Urzędu wezwany. Co ſię ich cnocie i odwadze należy, iakie uwielbienie dzielnemu ich przedſięwzięciu winna publiczność, to zgadną prawi Polacy. Wdzięczność Narodu Imiona ich połączy odtąd z ſamą miłością Oyczyczyzny. Korpuſa *Artyleryi i Działyńskiego* ſzczególniey ſię dyſtyngwowały. Imiona zaś Obywateli i Officyerów poźniey Publiczności doniesione będą.

Narodzie! to ieſt, co ci donieść ieſtem obowiązany, te ſą powſtania Twoiego świętne wypadki, ale pomniey na tę prawdę: *iż nic wten czas zrobionego niemaſz, kiedy ieſzcze cokolwiek do zrobienia zoſtaie.* Datt. w Obozie pod Igołomią 25. Kwietnia 1794. Tadeuſz Kościuſzko.

Excerpt z liſtu Generała Grochowſkiego dnia 30go Kwietnia 1794 z obozu pod Kraſnym Stawem piſanego.

Odbieram w tym momencie wiadomość przez umyślnie wyſłanego Kuriera, że w przeſzły Czwartek to ieſt dnia 24go Kwietnia podobnie iak w Warſzawie 2000 moſkali w Wilnie wyrznięto, armat 14. odebrano. Generał Arſzeniów wzięty, Koſſakowſki Hetman okuty, Chlewinſki naywięcey ſię dyſtyngwował, i że Xiążę Franciſzek Sapieha Generał Artyleryi Litewſkiey obiął Kommendę. Podobna Inſurrekcya dziś w nocy w Brześciu Lit. ſtać ſię miała, w czym czekam potwierdzenia.